

Sygn. akt I ACa 599/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Edyta Mroczek

Sędzia SA Zbigniew Cendrowski (spr.)

Sędzia SO del. Renata Latosińska

Protokolant – st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W. i J. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Infrastruktury i Rozwoju

o odszkodowanie

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 września 2013 r., sygn. akt II C 100/12

1. oddała apelację;

2. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz radcy prawnego P. O. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług (VAT) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

3. nie obciąża powódek obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 16 listopada 2010 roku w Sądzie Okręgowym w Łodzi powodowie M. W. (1), H. K. (w którego prawa w wyniku śmierci powoda wstąpił jego spadkobierca, M. K. (1)), J. K. (1) oraz W. K. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty (...) kwoty 1.982.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Starosta (...) wniósł o dokonanie w trybie art. 67 § 2 k.p.c. właściwego oznaczenia pozwanego statio fisci i wskazanie w miejsce Starosty (...) Ministra Infrastruktury, przekazanie sprawy sądowi właściwemu, tj. Sądowi Okręgowemu w Warszawie, oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 7 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy w Łodzi dokonał właściwej reprezentacji Skarbu Państwa ustalając, że podmiotem uprawnionym do podejmowania czynności procesowych w jego imieniu jest Minister

Infrastruktury i zwolnił od udziału w niniejszej sprawie dotychczasową jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa – Starostę (...). Ponadto, Sąd ten stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Precyzując swoje roszczenie w ostatecznym kształcie M. W. (1) i J. K. (1) wniosły o zasądzenie na rzecz każdej z nich kwotę po 495.500 złotych od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Natomiast W. K. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 495.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 1951 roku do dnia zapłaty, a ponadto kwoty 94.500.000 złotych tytułem utraconych korzyści wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 listopada 1951 roku oraz zadośćuczynienia w wysokości 100.000 złotych za szkody moralne związane z bezprawnym odebraniem własności.

Ostatecznie pozwany Skarb – Państwa – Minister Infrastruktury zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 27 września 2013 r. Sąd Okręgowy:

1. oddalił powództwo;
2. odstąpił od obciążania powodów kosztami postępowania w sprawie;
3. przyznał radcy prawnemu P. O. kwotę 7.200 złotych wraz z podatkiem VAT z sum Skarbu Państwa Kasa Sądu Okręgowego tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;
4. postanowił, że nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. K. (2) przed II Wojną Światową był właścicielem przedsiębiorstwa pod nazwą (...) położonej w P., powiat (...). Spadkobiercami po W. K. (2) były jego dzieci – M. W. (1), H. K., J. K. (1) oraz W. K. (1) w 1/4 części każde z nich. Spadek po H. K. nabył w całości jego syn M. K. (1).

Zarządzeniem z dnia 6 listopada 1951 roku Minister Przemysłu i Handlu ustanowił przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem należącym do W. K. (2). Fizyczne przejęcie przedsiębiorstwa nastąpiło w dniu 22 listopada 1951 roku, z której to czynności sporządzony został protokół, a orzeczeniem z dnia 12 lipca 1966 roku Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych stwierdził przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa (...).

Decyzją z dnia 8 lipca 1999 roku Minister Gospodarki stwierdził, że zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 6 listopada 1951 roku w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem cegielni, zostało wydane z naruszeniem prawa. Po ponownym rozpatrzeniu sprawy, z wniosku W. K. (1), decyzją z dnia 28 października 1999 roku Minister Gospodarki utrzymał w mocy własną decyzję z dnia 8 lipca 1999 roku.

W dniu 28 listopada 1999 roku W. K. (1) zaskarżył wyżej wymienioną decyzję Ministra Gospodarki z dnia 28 października 1999 roku do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Pismem z dnia 24 marca 2000 roku J. K. (1) oraz M. W. (1) wystąpiły do Ministra Gospodarki z wnioskiem o zapłatę odszkodowania z tytułu przejętego przedsiębiorstwa. W odpowiedzi na powyższy wniosek, pismem z dnia 3 kwietnia 2000 roku Ministerstwo Gospodarki poinformowało J. K. (1) oraz M. W. o przedwczesności wniosku o odszkodowanie.

Rozpoznając skargę W. K. (2), wyrokiem z dnia 18 marca 2002 roku, sygn. akt IV SA 2181/99 Naczelny Sąd Administracyjny uchylił zaskarżoną decyzję Ministra Gospodarki z dnia 28 października 1999 roku i poprzedzającą ją decyzję Ministra Gospodarki z dnia 8 lipca 1999 roku przekazując sprawę do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpatrzeniu sprawy Minister Gospodarki decyzją z dnia 15 września 2002 roku stwierdził nieważność zarządzenia z dnia 6 listopada 1951 roku wydanego w przedmiocie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pn. „Cegielnia (...) w P., pow. Ł.”. Decyzja ta stała się ostateczna z chwilą jej wydania, a żadna ze stron postępowania administracyjnego, mimo odbioru odpisu tej decyzji (w dniu 21 i 22 października 2002 roku) nie złożyła wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy w trybie art. 127 § 3 k.p.a. w terminie 14 dni.

Pismem z dnia 12 listopada 2002 roku Ministerstwo Gospodarki przekazało decyzję Ministra Gospodarki z dnia 15 września 2002 roku wraz z aktami sprawy Ministrowi Infrastruktury celem oceny legalności orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku.

Zawiadomieniem z dnia 26 listopada 2002 roku Minister Infrastruktury poinformował strony o wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku wydanego w przedmiocie przejścia na własność Państwa przedsiębiorstwa pn. „Cegielnia (...) w P., pow. Ł.”.

Decyzją z dnia 28 lutego 2003 roku, Minister Infrastruktury po rozpatrzeniu wniosku W. K. (1), H. K., M. W. oraz J. K. (1) stwierdził, że orzeczenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku o przejściu na własność Państwa przedsiębiorstwa pn. „Cegielnia (...) w P., pow. Ł.” wydane zostało z naruszeniem prawa. Decyzją z dnia 26 maja 2003 roku Minister Infrastruktury utrzymał w mocy swoją decyzję z dnia 28 lutego 2003 roku.

Postanowieniem z dnia 9 października 2003 roku, w sprawie sygn. akt IV SA 2514/03 Naczelny Sąd Administracyjny odrzucił skargę J. K. (1) na decyzję Ministra Infrastruktury z dnia 26 maja 2003 roku, a wyrokiem z dnia 1 czerwca 2004 roku, sygn. akt IV SA 2473/03 Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. oddalił skargę W. K. (1) na decyzję Ministra Infrastruktury z dnia 26 maja 2003 roku. Wyrok ten, na skutek odrzucenia skargi kasacyjnej powoda W. K. (1), stał się prawomocny z dniem 14 października 2004 roku.

J. K. (1) oraz M. W. (1) brały czynny udział w postępowaniu administracyjnym w przedmiocie stwierdzenia nieważności orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 12 lipca 1966 roku i były w nim reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika

W dniu 18 kwietnia 2008 roku J. K. (1), M. W. (1) oraz H. K. złożyli w Sądzie Rejonowym w Łowiczu wniosek o zawezwanie Skarbu Państwa do próby ugodowej w sprawie o odszkodowanie w wysokości 1.982.000 złotych w związku z bezprawnym przejęciem a następnie zbyciem osobom fizycznym przedsiębiorstwa pod nazwą Cegielnia (...) w P. powiat Ł.. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I Co 260/08. W sprawie tej nie doszło do zawarcia ugody.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd wskazał, że pierwotne decyzje administracyjne, rodząca roszczenie odszkodowawcze, zgłoszone w niniejszej sprawie, zostały wydane przez dniem 1 września 2004 roku, to jest odpowiednio w dniu 6 listopada 1951 roku oraz w dniu 12 lipca 1966 roku., a więc podstawą roszczenia zgłoszonego przez powodów w niniejszej sprawie był art. 160 k.p.a., czego konsekwencją była również konieczność przyjęcia stosowania określonego w tym przepisie terminu przedawnienia roszczeń (art. 160 § 6 k.p.a.).

Sąd zauważył, że w niniejszej sprawie decyzja Ministra Gospodarki z dnia 15 września 2002 roku, którą stwierdzono nieważność zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 6 listopada 1951 roku o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem cegielni prowadzonej przez ojca powodów, zgodnie z przepisami kodeksu postępowania administracyjnego, stała się ostateczna z dniem jej wydania. W niniejszej sprawie żadna ze stron tego postępowania nie złożyła wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy w trybie art. 127 § 3 k.p.a. w terminie 14 dni od dnia otrzymania odpisu decyzji (w dniu 21 i 22 października 2002 roku). Tym samym przedmiotowa decyzja z dniem jej wydania stała się ostateczna i podlega wykonaniu.

W konsekwencji Sąd stwierdził, że w art. 160 § 6 k.p.a. 3 – letni termin przedawnienia roszczeń związanych z wydaniem wadliwego orzeczenia z dnia 6 listopada 1951 roku rozpoczął swój bieg w dniu 15 września 2002 roku i upłynął w dniu 15 września 2005 roku.

Również w przypadku roszczeń związanych z wydaniem przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych wadliwego orzeczenia z dnia 12 lipca 1966 roku, którym Minister stwierdził przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa pn. „Cegielnia (...) w P., pow. Ł.”, doszło do przedawnienia. Wydanie tego orzeczenia z naruszeniem prawa zostało stwierdzone decyzją Ministra Infrastruktury z dnia 28 lutego 2003 roku. Również i w tym przypadku orzeczenie to stało się ostateczne z chwilą jego wydania i dalsze zaskarżanie przez strony tego orzeczenia nie miało wpływu na bieg terminu przedawnienia.

W konsekwencji Sąd stwierdził, że przewidziany art. 160 § 6 k.p.a. 3 – letni termin przedawnienia roszczeń związanych z wydaniem wadliwego orzeczenia z dnia 12 lipca 1966 roku rozpoczął swój bieg w dniu 28 lutego 2003 roku i upłynął w dniu 28 lutego 2006 roku.

Sąd wskazał, że przyjmując nawet korzystną dla powodów interpretację przepisów prawa, że 3-letni termin przedawnienia roszczeń mógłby być liczony od ostatecznego zakończenia postępowania administracyjnego, co miało miejsce w dniu 14 października 2004 roku (data uprawomocnienia się wyroku z dnia 1 czerwca 2004 roku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie), to tak liczony termin przedawnienia zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a. upłynąłby w dniu 14 października 2007 roku.

Sąd podniósł, że powodowie pozew w niniejszej sprawie złożyli w dniu 16 listopada 2010 roku, to jest ze znacznym przekroczeniem terminu dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 160 k.p.a., zaznaczając, że w niniejszej sprawie nie zaszło przerwanie biegu terminu przedawnienia. J. K. (1), M. W. (1) oraz H. K. złożyli wniosek o zawiązanie Skarbu Państwa do próby ugodowej w Sądzie Rejonowym w Łowiczu w dniu 18 kwietnia 2008 roku, a więc po upływie terminu przedawnienia roszczeń. Ponadto Sąd uznał, że zgłoszenie zarzutu przedawnienia przez pozwanego nie stanowi nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie drugim na podstawie art. 102 k.p.c., w punkcie trzecim na podstawie § 15 i § 16 w zw. z § 6 pkt 7 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, natomiast w punkcie czwartym na podstawie art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wnieśli powodowie M. W. (1) oraz J. K. (1), zaskarżając ten wyrok w punkcie pierwszym i zarzucając przede wszystkim błędną ocenę nadużycia prawa przez pozwanego. Powodowie wnieśli o zmianę powyższego orzeczenia w punkcie pierwszym i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 1.982.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 listopada 2010 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadniona.

W sprawie niniejszej zapadały decyzje dotyczące przedsiębiorstwa Cegielnia (...) powiat Ł.” najpierw w przedmiocie ustanowienia przymusowego zarządu (z dnia 6 listopada 1951 r.) a następnie o przejęciu na własność tegoż przedsiębiorstwa (z dnia 12 lipca 1966 r.).

Na rozprawie dnia 18 września 2013 r. powódki jednoznacznie oświadczyły przez swojego pełnomocnika, że swoje roszczenie wywodzą z decyzji Ministra Infrastruktury z 26 marca 2003 r.

Najprawdopodobniej wskutek omyłki zapisano miesiąc marzec, mimo że nie ma sporu, iż decyzja Ministra Infrastruktury utrzymująca w mocy decyzję z 28 lutego 2003 r. zapadła 26 maja 2003 r.

Jest również oczywiste, że żadna z tych decyzji, będących tzw. decyzjami nadzorczymi nie może być źródłem szkody, jest nią decyzja bezprawna – to jest w niniejszej sprawie decyzja 12 lipca 1966 r. Jedyne ta decyzja wywołała szkodę, której naprawienia dochodzą powódki.

Sąd Apelacyjny ponadto ustala, tak jak i Sąd Okręgowy, że powódki były w postępowaniu administracyjnym reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata.

Wynika to tak z treści ich zeznań złożonych na rozprawie 18 września 2013 r. jak i dokumentów znajdujących się w załączonych aktach postępowania administracyjnego.

W teczce z pieczęcią Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej określonej jako (...) – znajdują się pisma kierowane do pełnomocnika – adw. Z. K. (1) z dnia 12 listopada 2002 r. (wg. chronologii kart w teczce, poczynając o początku – karty nienumerowane), dowód doręczenia adw. Z. K. (1) pisma z Ministerstwa Gospodarki (dwukrotnie), pismo Ministerstwa Gospodarki z 29 kwietnia 1999 r., pismo adw. Z. K. (1) do Ministerstwa Gospodarki z 14 września 1998 r., pełnomocnictwo dla adw. Z. K. (1) z datą 1 września 1998 r. – wystawione i podpisane przez M. W., J. K. (1) i H. K., pełnomocnictwo wystawione i podpisane przez J. K. (1) z 14 sierpnia 1998 r., notatka spisana przez adw. Z. K. z 21 sierpnia 1998 r., pismo Ministerstwa Gospodarki z 24 marca 1999 r. wysłane do Z. K., pismo z 21 grudnia 1998 r. skierowane do Ministerstwa Gospodarki i podpisane przez Z. K. (1) jako pełnomocnika K. K., M. W. i M. K..

W skoroszytcie oznaczonym jako „(...)”, znajduje się m.in. pismo Ministerstwa Infrastruktury z 3 września 2003 r. dotyczące skargi J. K. reprezentowanej przez adw. Z. K. na decyzję Ministra Infrastruktury z 26 maja 2003 r. oraz pismo Naczelnego Sądu Administracyjnego z 18 sierpnia 2003 r. – skierowane do adw. Z. K..

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji, należy w pierwszej kolejności wskazać, że nie zawiera ona zarzutów naruszenia prawa procesowego, nie odnosi się ani do oceny dowodów, ani do ustaleń faktycznych.

Sąd Apelacyjny zatem ograniczy się do stwierdzenia, że podziela ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy i poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, przyjmując je za własne, z poczynionym przez siebie uzupełnieniem.

Jedyne w punkcie 4 skarżące dokonują odmiennej oceny treści dokumentu w postaci pisma Ministerstwa Gospodarki z 3 kwietnia 2000 r., co będzie przedmiotem dalszych rozważań.

Tak zarzuty apelacji jak i jej uzasadnienie ograniczają się w istocie do kwestii prawa materialnego - przedawnienia roszczeń i nadużycia prawa.

Na wstępie rozważań należy raz jeszcze podkreślić, że powódki dochodzą odszkodowania za szkodę, której źródłem jest decyzja Ministra Budownictwa i (...) z 12 lipca 1966 r. o przejęciu na własność Państwa przedsiębiorstwa.

W tym zakresie zapadały tzw. decyzje nadzorcze Ministra Infrastruktury z 28 lutego 2003 r. oraz z 26 maja 2003 r. Były następnie wydawane orzeczenia sądów administracyjnych – postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 października 2003 r. odrzucające skargę J. K. (1) na decyzję z 26 maja 2003 r. i wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z 1 czerwca 2004 r. oddalający skargę W. K. na decyzję z 26 maja 2003 r.

Po wydaniu decyzji z 1999 r. dotyczącej zarządu, a nie prawa własności, powódki wystąpiły do Ministerstwa Gospodarki o odszkodowanie, powołując się na decyzję z 6 listopada 1951 r. (jako źródło szkody), oraz na decyzję Ministra Gospodarki z 8 lipca 1951 r. Decyzja ta, będąc jedynie decyzją o ustanowieniu przymusowego zarządu – nie wywoływała żadnych skutków rzeczowych, nie mogła zatem być źródłem szkody polegającej na utracie prawa własności.

Takie stanowisko z obszerną jego motywacją zawarł Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu wyroku z 18 marca 2002 r. (k. 163-165).

Zatem najpóźniej w tym czasie w chwili wydania tego orzeczenia, powódki, reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika, miały pełną świadomość tego, jaka szkoda, w jakiej postaci i w jaki sposób mogła powstać i jakie było jej źródło.

Powodowie w marcu 2000 r. wystąpili z wnioskiem o odszkodowanie, powołując się na decyzję z 6 listopada 1951 r. i decyzję nadzorczą z 8 lipca 1999 r.

Oznacza to jednak, że wniosek ten, którego podstawą organ administracyjny był związany, dotyczy tylko decyzji w przedmiocie zarządu, która nie była przyczyną szkody.

Chybione są zatem zarzuty zawarte w apelacji wskazujące na wadliwość przebiegu postępowania administracyjnego, jako że nie było to postępowanie dotyczące odszkodowania za szkodę, której naprawienia powódki domagają się w niniejszym procesie – tj. za szkodę wywołaną decyzją z 12 lipca 1966 r.

Organy administracji (Minister Gospodarki) pismem z 3 kwietnia 2000 r. (k. 207-208) poinformowały powódki, że dopiero stwierdzenie w drodze stosownej decyzji administracyjnej o bezprawności decyzji z 12 lipca 1966 r. otworzy powódkom drogę do dochodzenia odszkodowania.

Czy pismo to ma formę decyzji czy też nie, jest dla oceny prawidłowości postępowania organów administracji bez znaczenia.

Powódki bowiem tak z treści tegoż pisma jak i treści uzasadnienia cytowanego już wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 18 marca 2002 r. powzięły jednoznaczną wiadomość o trybie i sposobie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych.

Sąd Apelacyjny wyraża przy tym ocenę, że w realiach tej sprawy – wniosek powódek o odszkodowanie z marca 2000 r. dotyczył, z przyczyn już wskazanych, jedynie ewentualnej szkody wyrządzonej decyzją z 6 listopada 1951 r.

Oznacza to, że powódki, po wydaniu decyzji nadzorczej wobec decyzji z 12 lipca 1966 r. (co nastąpiło 28 lutego 2003 r.) – nie wystąpiły ze stosownym i niezbędnym wnioskiem o odszkodowanie za szkodę, której naprawienia dochodzą w niniejszym procesie.

W tym czasie, ponieważ obie decyzje, tak szkodzące jak i nadzorcze, wydane zostały przed dniem 1 września 2004 r. – obowiązywała droga administracyjna do dochodzenia takich roszczeń – zgodnie z treścią art. 160

§ 3 obowiązującego wówczas kodeksu postępowania administracyjnego.

Zgodnie z § 6 tegoż artykułu roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszenie przepisu art. 156 §1, albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisów art. 156 § 1.

Decyzja z 26 maja 2003 r. była decyzją ostateczną w rozumieniu przepisu art. 16 § 1 k.p.a., gdyż nie służył od niej żaden środek odwoławczy.

Brak jest w sprawie okoliczności uzasadniających ocenę, że podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa.

Powódki, jak to już wskazano, co najmniej od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 18 marca 2002 r. miały pełną wiedzę co do sposobu dochodzenia odszkodowania.

Wobec tego, że art. 5 ustawy nowelizującej nie rozstrzyga o czasowym zasięgu zastosowania art. 160 § 4 i 5 k.p.a., zatem po wejściu w życie tej ustawy miarodajne są ogólne procesowe normy intertemporalne.

W dziedzinie prawa procesowego taką ogólną zasadą jest zasada bezpośredniego stosowania nowego prawa, co oznacza, że od dnia wejścia w życie ustawy z 17 czerwca 2004 r. właściwe do dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją administracyjną podjętą przed tym dniem jest – bez względu na dzień wydania ostatecznej decyzji nadzorczej – tylko postępowanie przed sądem powszechnym (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 4 października 2006 r. – I OSK 207/06).

Po nowelizacji kodeksu cywilnego z 17 czerwca 2004 r. powódki mogły dochodzić swoich roszczeń w postępowaniu sądowym. Jednakże uczyniły to dopiero 16 listopada 2010 r., to jest ponad cztery lata po upływie terminu przedawnienia.

Sąd Apelacyjny brał pod uwagę, iż powódki wystąpiły wcześniej z wezwaniem do próby ugodowej – 18 kwietnia 2008 r., co jednak oznacza, że uczyniły to już po upływie terminu przedawnienia roszczeń, który upłynął, przy najbardziej korzystnej dla powódek ocenie – w maju 2006 r.

Postępowanie przed sądem administracyjnym w sprawie nie ma bowiem wpływu na ocenę, kiedy decyzja administracyjna jest decyzją ostateczną.

Reasumując – Sąd Apelacyjny stwierdza, że brak jest podstaw do oceny, że powołanie się na zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa.

Przepis art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i może być zastosowany tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności.

Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, należy brać pod uwagę konkretne okoliczności istniejące w danej sprawie, tak dotyczące poszkodowanego jak i podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody.

Dotyczy to m.in. takich okoliczności, jak przyczyna opóźnienia i czas jej trwania.

Jak zostało to już wskazane, powódki nie wykazały, by zaistniały szczególne okoliczności usprawiedliwiające ich opóźnienie.

Powoływanie się na wadliwość przebiegu postępowania administracyjnego jest chybione nie tylko dlatego, że nie dotyczyło ono postępowania w przedmiocie tej szkody, która jest przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu sądowym, ale również dlatego, że powoływane (zasadnie lub nie) uchybienia nie mają związku z żądaniem powódek i wpływem na upływ terminu przedawnienia.

Sąd Apelacyjny odwołuje się w tym zakresie do wyroku Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2011 r. - I CSK 238/11 i przedstawionej tam argumentacji, wyroku Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2013 r. – CSK 438/12 wraz z powołanym tam orzecnictwem sądowym.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że przepis art. 5 k.c. ustanawia zakaz korzystania w określonych granicach z praw podmiotowych, ale zakaz ten winien być wytyczony kryteriami sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego, które uzasadniają uznanie określonego działania za nadużycie prawa.

W sprawie niniejszej taka sytuacja nie zachodzi.

Brak jest w szczególności możliwości przypisania stronie pozwanej postępowania nierzetelnego, sprzecznego z normami moralnymi czy ustalonymi zwyczajami.

Zarzuty zaś powódek co do przebiegu postępowania administracyjnego, nie dotyczą, jak to już wyjaśniono, postępowania związanego z decyzją z 19 lipca 1966 r. będącą źródłem szkody, której naprawienia żądają powodowie w niniejszym postępowaniu sądowym.

Z tych wszystkich względów orzeczono zgodnie z art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie obciążył powódek obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania, mając na uwadze ich sytuację życiową – zgodnie z art. 102 k.p.c.